

Odliczanie rozpoczęte. W ciągu miesiąca, lub mniej, Destro wróci do bycia piłkarzem, jak podaje w dzisiejszym wydaniu *Il Tempo*. Przewidywania Sabatiniego, który na konferencji prasowej, po zakończeniu mercato, ustalił datę powrotu na połowę listopada, powinny być respektowane.

Do tej pory jednak wszystkie zakładane daty były obalane przez fakty, a kolano po prostu nie chciało się wyleczyć. Minęło 288 dni od operacji przeprowadzonej przez profesora Giuliano Cerullego w celu usunięcia części łąkotki kolana. Powinno było wystarczyć kilka miesięcy biorąc pod uwagę młody wiek Mattii (22 lata skończone w marcu). Był optymizm w związku z jeszcze szybszym powrotem. Czas był przestrzegany i po ławce przeciwko Palermo na Barbera, zasmakował boiska w drugiej połowie derbów rundy rewanżowej, zakończonych wynikiem 1-1. W Turynie był widzem, ale wystarczyło 45 minut z Pescara, aby zdobył pierwszego gola po kontuzji. Trzy mecze przed końcem sezonu, z Chievo, zagrał w pierwszym składzie, a sezon zakończył golem przeciwko Napoli.

Wtedy wszystko wydawało się rozwiązane, ale był jeszcze jeden mecz do rozegrania. Ten, w którym absolutnie nie mogło go zabraknąć, derby Pucharu Włoch. Finał zagrał cały, nie będąc w stanie zabłysnąć i dzieląc smutek z kolegami. Owe 90 minut okazało się ciężkie dla jego kolana. Następnie został powołany, dodatkowo, do reprezentacji U21. Podwójne treningi Mangii doprowadziły do małego przystanku. Badania nie wykazały problemów, stąd Destro spakował walizki i wsiadł do samolotu razem z Florenzim i innymi kolegami w kierunku Tel Awiwu. Młodzieżowe Euro doświadczył w charakterze obserwatora, lub prawie: 118 rozegranych minut w fazie finałowej, wydawało się bardzo małą liczbą dla napastnika, o którym mówiło się najwięcej w poprzedniej, letniej sesji mercato. Chciał być bohaterem, ale nie była to tylko kwestia hierarchii: Immobile, Gabbiadini i były Romanista, Borini, prześcignęli Mattię, który nie był w najlepszej kondycji, aby wrócić do grupy.

Roma jest przekonana, że na koniec października stawi się do dyspozycji Garcii, który będzie miał potem kilka tygodni, aby poznać gracza i znaleźć dla niego odpowiedni rolę. Destro zaczął się uśmiechać i niedługo założy buty, których dawno mu brakowało. Cel? Powołanie, najpóźniej 23 listopada, przeciwko Cagliari na Olimpico, po trzeciej przerwie na zgrupowania reprezentacji. Dla Mattii nadszedł miesiąc prawdy.

Autor: abruzzi